

ABDANK

Poszukując informacji o naszych przodkach w naturalny sposób zainteresowaliśmy się używanym przez nich herbem. Bardzo szybko okazało się, że w różnych źródłach podaje się inne, często bardzo sprzeczne, informacje o pochodzeniu i znaczeniu znaku. To sprawiło, że wzrosła chęć poznania historii Abdanka.

W przeciwieństwie do heraldyki zachodnioeuropejskiej, w Polsce nie istnieje heroldia. Nie ma, więc instytucji, do której może zwrócić się osoba, chcąca poznać przeszłość herbu swojej rodziny.

W tej sytuacji postanowiliśmy zebrać dostępne nam dane w jedno opracowanie, które, mamy taką nadzieję, pomoże innym Awdańcom poznać historię herbu. Nie jest to jednak, i nie miało być, dzieło naukowe, a jedynie popularne opracowanie, będące w miarę uporządkowanym zbiorem najczęściej powtarzających się informacji o rodowym znaku. Z tej przyczyny przypisy pojawiają się tylko wtedy, gdy możliwe jest przypisanie autorstwa tylko jednej osobie lub, gdy dzieło, podaje więcej niż jedną wersję powstania znaku.

Na koniec chcemy zauważyć, że łąkawica jako symbol herbowy, występuje na bardzo ograniczonym terytorialnie obszarze, jakim była Rzeczpospolita Obojga Narodów. Poza wymienionym obszarem łąkawica występuje, w nielicznych herbach niemieckich i bałtyckich. Z tego względu można przypuszczać, że, w odróżnieniu do innych figur heraldycznych, jest wyłącznie znakiem polskim. Pomijamy tu oczywiście jego podobieństwo do tamg, które zachowały swoje znaczenie, jako znaki własnościowe i nie zostały przeniesione na rodowe herby poza wyżej wymienionym obszarem.

Gabriela Elżbieta Kuchna
Marek Jacek Magnuski



ABDANK

Abdank - nazwa herbu szlacheckiego, jednego z najstarszych w Polsce. Występuje również pod nazwami: Abdanek, Awdancz, Awdaniec, Abdaniec, Białkotka, Biłkotka, Czelejów, Habdaniec, Habdank, Haudaniec, Haudacz, Hawdaniec, Hebdank, Łąkotka, Łękawa, Łękawica, Skuba, Szczedrzyk.

Blazonowanie czyli opisanie herbu

Rozwój blazonowania związany jest z instytucją heroldów na zachodzie Europy. W Polsce jest ono mało znane.

Przyczynami tego są: spadek zainteresowania heraldyką w wieku XVI oraz fakt, że polskie herby, w przeciwieństwie do zachodnioeuropejskich, mają swoje nazwy. To powodowało, że herby zachodnioeuropejskie musiały być opisane, natomiast chcąc określić polski wystarczyło podać heroldowi jego nazwę. Dlatego sztuka blazonowania była i jest w Polsce słabo rozwinięta.

Mimo to, trzeba odnotować próby ożywienia blazonowania polskich herbów, opartego na średniowiecznym nazewnictwie. Jednym z gorących propagatorów tej sztuki był polski heraldyk, bibliotekarz królewski w Sztokholmie, Adam Heymowski. Niemniej, blazonowanie polskich herbów jest ciągle obce polskiej heraldyce i brak heroldii, organu państwowego bądź też prowadzonego w oparciu o fundusze prywatne, przyczynia się do braku porządku w polskiej heraldyce.

Abdank w języku polskim blazonowany jest następująco:

W polu czerwonym łękawica¹ srebrna lub biała. Nad koroną szlachecką², taka sama łękawica.

¹ Słowo ma pochodzić od łęku, kojarzonego z meandrującą rzeką.

² Istnieje wyjątek: Na pieczęci Wojciecha z Tamborkowa z 1408 r. użyto korony królewskiej. Franciszek Piekosiński, Rycerstwo polskie wieków średnich. Tom I „O dynastycznym Szlachty polskiej pochodzeniu”, Kraków 1876, str. 142

Łękawica jest tzw. figurą uszczerbioną, którą tworzą dwie krokwie połączone w literę „W” (pierwotne „M”). Figura uszczerbiona jest elementem tarczy herbowej, która nie łączy się z jej brzegami.

Powtórzony w klejnocie znak, czyli łękawica, potwierdza wczesne powstanie herbu oraz dowodzi, że w późniejszych wiekach nie ulegał on przekształceniom.

Po angielsku blazonowanie Abdanka brzmi następująco:

Arms: gules, a fesse dancettee humettee of three argent

Crest: On a ducal coronet a fesse dancettee humettee of three argent

Jako ciekawostkę podajemy również rosyjskie, blazonowanie znalezione w herbarzu z XIX wieku:

Въ красномъ полѣ два серебряныя стропила со срѣзанными концами, обращенныя вершинами внизъ, и соединенныя между собою въ видѣ буквы W. Въ наверхшѣ шлема такія же стропила.



Powstanie znaku

Istnieją cztery hipotezy mówiące o powstaniu herbu Abdank:

1. Pierwsza z nich, i najczęściej powtarzana, mówi, iż dotarł on do Polski dzięki Wikingom, którzy w X wieku założyli gród Jomsborg na terenie wyspy Wolin (przypuszczalnie byli założycielami miasta Wolin). Część z nich następnie osiedliła się w Polsce. Teoria ta jest bardzo prawdopodobna. Musimy, bowiem pamiętać o silnych związkach wczesnopiastowskiego państwa Mieszka I z Wikingami i terenami dzisiejszej Szwecji. Zwolennikiem tej teorii był m. in. znakomity heraldyk polski profesor Fr. Piekosiński³, który generalnie pochodzenie polskich herbów wywodził z run skandynawskich.

Abdank, w przeciwieństwie do innych herbów, jest nawet przez innych wybitnych heraldyków polskich, wywodzony z pisma runicznego. Miał on przypominać skandynawską runę ”e”, w wyglądzie bardzo przypominającą naszą literę ”M”. Występowała ona w 24-ro literowym alfabecie, tzw. futorku (od brzmienia pierwszych 6-ciu liter ”futhark”).

Teorię o pochodzeniu polskich herbów od znaków runicznych podziela wielu heraldyków europejskich. Trudno ocenić, czy jest to wynik własnych badań, czy też teorii lansowanych przez prof. F. Piekosińskiego. Poniżej cytuję ciekawą wypowiedź Herolda Irlandii, z którym kontaktowałem się w 2004 r., w sprawie zupełnie innego polskiego herbu.

³ Tamże, str. 193

"Dear Mr Magnuski,

Further to your enquiry:

...To the best of my knowledge the charges used in Polish armory are of runic origin.

*Micheál Ó Comáin
Herald of Arms*

Jest także możliwe, że był to skrót imienia Maryja (współcześnie Maria).

Potwierdzeniem powyższej wersji jest najstarszy znany wizerunek herbu, występujący na pieczęci wojewody sandomierskiego Pakosława z 1228 r.



Pieczęć Pakosława, wojewody sandomierskiego z 1228 roku

Późniejsze wizerunki Abdanka upodabniają się do litery „W”, z wyjątkiem znaku na tarczach herbowych w kościele parafialnym pw Św. Stanisława Bp M w Chlewiskach, gdzie zachowany został kształt litery „M”:



Kościół parafialny pod wezwaniem Św. Stanisława Bp M. w Chlewiskach i herb Abdank w pierwotnej postaci w kształcie litery „M”.

Turnieje, w jakie obfitowało średniowiecze, były często w czasie pokoju, jedynym zajęciem rycerzy. Na turniejach istniała potrzeba identyfikacji walczących przeciwników i to nie tylko, podczas, ale przed i po walce. Zwycięzcy chcieli być łatwo rozpoznawani po walce, a wszyscy przed jej rozpoczęciem. Należało, bowiem udowodnić, iż jest się uprawnionym do stawania w szranki z innymi rycerzami. Stworzenie symboli heraldycznych celem identyfikacji na polu walki lub podczas turniejów było początkiem heraldyki i dało początek instytucji heroldów, którzy w Polsce nosili nazwę Polanland. Możliwe, że później znaki

przeniesiono na pole walki lub też odwrotnie, z niej na turnieje. W każdym razie nie można z całą pewnością twierdzić, iż znaki herbowe powstały jedynie celem identyfikacji w czasie bitew.

Herby rozprzestrzeniły się w średniowieczu bardzo szybko i były używane przez wszystkie warstwy społeczne praktycznie bez żadnych ograniczeń. Unikano jednak używania tego samego herbu na tym samym obszarze. Zwyczaj obowiązujący zresztą do dzisiaj przy obieraniu nowych herbów.

Można przyjąć, że odwrócenie znaku w Abdanku miało znaczenie praktyczne i wiązało się z koniecznością umocowania go na hełmie. Litera „W” zapewniała dwa punkty mocowania. Do XIII w. nie znano hełmu, który całkowicie zakrywał twarz rycerza. Po jego wprowadzeniu zaistniała potrzeba odróżnienia przeciwnika w czasie turniejów lub na polu walki. Tą hipotezę potwierdzają heraldycy, którzy od XV wieku opisują, że jest to odwrócona litera „M”.

Inną przyczynę odwrócenia znaku podaje Fr. Piekosiński. Wiąże ją z podziałem rodu Awdańców na linię młodszą i starszą. Pierwsza miała używać wersji odwróconej, czyli w kształcie litery „W”. Linia starsza zaś, pierwotnej, czyli przypominającej literę „M”.

Uzasadnieniem ma być fakt, że herb w kościele w Chlewiskach pochodzi z XVI w., a w tym czasie bardziej znanym wizerunkiem Abdanka jest jego wersja odwrócona.⁴

Niesiecki opisując w swoim herbarzu Abdanka, pisze: „Są białe traktury, w polu czerwonym. Inni mówią, że jest to litera M przewrócona, i nie jako powtórzona”

2. Druga hipoteza wiąże pochodzenie znaku z imieniem założyciela Lubinia – Michałem.⁵

3. Trzecia podaje, że był to początkowo znak własnościowy używany przez rodziny i rody, przeniesiony później na tarczę i dziedziczony. Potwierdzenie możemy znaleźć w prezentowanych poniżej tamgach sarmackich.



Znaki własnościowe, tamgi, które mogły dać początek Abdankowi

⁴ Tamże, str. 194 - 197

⁵ Ks. Stanisław Kozierowski, Ziemia Gostyńska w świetle nazw geograficznych i najdawniejszych źródeł średniowiecza, str. 25

Wojciech Józwiak w swoim artykule „Słowiańskie ślady w polskich herbach”, nawiązującym do badań Zoriana Dołęgi Chodakowskiego⁶, wywodzi pochodzenie Abdanka od sarmackich tamg, występujących na obszarze Osetii i Abchazji. Jest wśród nich znak identyczny w formie z łąkawicą, wyobrażoną na tarczy herbowej.



Abchaskie tamgi nr 2-5, o nazwach kolejno: *abdaa* (2), *abdeiba* (3-5). Tamga *abdeiba* nr 4 jest identyczna z godłem herbu Abdank.⁷

Rzeczywiste podobieństwo łąkawicy do prezentowanej wyżej tamgi jest bezsporne.

Zastanawia nas jednak, dlaczego autor podaje, że pierwsze znane wyobrażenie Abdanka pochodzi z 1343 r., a nie odnosi się do wcześniejszego o ponad 100 lat wizerunku z pieczęci Pakosława.

Jak to się stało, że w XIII w. herb przypominał wyglądem literę „M”, a od XIV w. do dzisiaj przypomina literę „W”? Na tak postawione pytanie trudno współcześnie udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Z naszych poszukiwań wynika, że jedynie cytowany wyżej prof. Fr. Piekosiński, próbował zmierzyć się z tym problemem.

Według W. Józwiaka, na sarmackie pochodzenie herbu, wskazuje także nazwa jednej z tamg, o czym piszemy w kolejnym rozdziale..

4. Czwarta i ostatnia wersja mówi, że znak pochodzi od nazwy Wisła lub Wawel, lecz wydaje się ona mało prawdopodobna⁸.

Nazwa herbu

Biorąc pod uwagę prawdopodobieństwo skandynawskiego pochodzenia herbu, heraldycy podają, że nazwa Awdaniec jest spolszczonym imieniem skandynawskim Audun, znaczącego pomyślność lub skarb. Imię to występuje w mitologiach skandynawskich już od roku 200, a apogeum popularności osiąga około roku 1000 naszej ery. W dzisiejszej Norwegii imię to nadal jest nadawane.

Znaczenie imienia może tłumaczyć fakt, że wielu Awdanów nosiło imiona Skarbek i Skarbimierz, co mogło być dosłownym tłumaczeniem, podanego wyżej, nordyckiego imienia.

Sam herb początkowo nazywano Skuba lub Skubów. Nazwa Abdank pojawiła się dopiero w XII w. Miało to mieć związek z poselstwem Jana Skarbka z Góry do cesarza Henryka V w 1109 r. i być związane z niemieckim słowem „dziękuję”, o czym poniżej. Nazwa Habdank jest prawdopodobnie jeszcze późniejsza i została przyjęta w XV – XVI wieku pod wpływem modnych, tworzących się dzięki Długoszowi i Niesieckiemu, legendom herbowym.

Inaczej tłumaczy to wspomniany wcześniej prof. Fr. Piekosiński. Twierdzi on, że starsza linia pochodzi z rodu Skarbka, a dowodem na to ma być używanie przydomku „Skarbek” przez niektóre rody używające herbu Abdank. Oni też, przypuszczalnie, nazywali go Abdank. Natomiast linia młodsza, wywodząca swą nazwę od imienia głowy rodu – Awdanica, które ma pochodzić od św. Awdentego, nazywa go Awdaniec.⁹

Inne pochodzenie nazwy podaje W. Józwiak. Twierdzi on, że nazwa prezentowanej wyżej tamgi (*abdeiba*), jest właściwym źródłem jej pochodzenia. Ma na to wskazywać identyczność trzech pierwszych głosek występująca w nazwie tamgi i herbu.

⁶ Zorian Dołęga Chodakowski, "O słowiańszczyźnie przed chrześcijaństwem", 1818

⁷ W. Józwiak, Słowiańskie ślady w polskich herbach, 2006

⁸ Herbarz Polski i imionospis zasłużonych w Polsce ludzi wszystkich stanów i czasów; ułożony porządkiem alfabetycznym na podstawie herbarza Niesieckiego i manuskryptów, str.2, t.1, Lwów 1855

⁹ Fr. Piekosiński, tamże, str. 195

Legendy herbowe

Z herbem są związane cztery legendy herbowe opisujące jego pochodzenie.

Herb pierwotnie nazywał się Skubów lub Skuba, od imienia założyciela rodu, który zabił wawelskiego smoka. Skuba, na rozkaz Kraka, zaszył w baranią skórę siarkę i tak przyrządzoną podrzucił smokowi wawelskiemu. Smok po zjedzeniu siarki poczuł ogromne pragnienie i rzucił się do Wisły, wypijając łączywie wielkie ilości wody. Pił tak długo, aż pękł. W nagrodę za zgładzenie potwora otrzymał on od Kraka herb z literą W na pamiątkę węża (smoka). Ów legendarny Skuba ma być przodkiem Abdanków. Inni jednak twierdzą, że litera ta od nazwy Wawel pochodzi (herbarz Paprockiego i inne).

Kolejna legenda przedstawia przodka rodu, jako człowiek niezwyklej siły, który herb otrzymał za to, że w Alemanii (Niemczech), na oczach własnego pana, pokonał tamtejszego mocarza. Również i ta legenda rozgrywa się w pogańskich czasach.

Trzecia mówi o Skubie, sarmackim dowódcy, dowodzącym hufcem znad Wisły, rzeki zwanej także Wandalem. Właśnie od Wisły – Wandalu chorągiew pułku Skuby znaczone była "słowiańską" literą W. Za dzielne czyny wojenne literę tę nadano Skubie w herbie.

Ostatnia z nich mówi o poselstwie Jana Skarbka z Góry do cesarza Henryka V w 1109 r., podczas wojny Bolesława Krzywoustego z Niemcami. Cesarz chcąc zaimponować polskiemu posłowi bogactwem, pokazał mu wielkie skrzynie pełne złota. Skarbek zdjął wówczas z palca pierścień i ze słowami: "idź złoto do złota, my Polacy bardziej się w żelazie kochamy i żelazem bronić się będziemy", wrzucił go do cesarskiego skarbca. Zaskoczonemu cesarzowi nie pozostało nic innego, jak rzec "Hab Dank" i od tych słów zmieniono pierwotne zawołanie herbu Skubów na Habdank.

*Bolesław Krzywousty, król serca wielkiego,
Znając wielkiej śmiałości męża herbu tego,
Zwano go Skarbek z Góry, w poselstwie posłał
Do Henryka cesarza, czemu dobrze sprostął.
A gdy go cesarz hardy wziął za rękę śmieie,
Ukazał mu w swym skarbie złota bardzo wiele,
Mówiąc: widzisz, królowi ja mogę polskiemu
Zawsze siłem być i dać na wszem odpór jemu.
Skarbek się uśmiechnąwszy, zdjął swój pierścień złoty,
Rzekł: małe Panu memu skarby tve oto ty,
Przyłożę ja tez złota, to, co mam przy sobie.
Cesarz rzekł: habdank, jakby dziękujemy tobie.
Od tego czasu ten herb się zwą tym przezwiskiem
Ku jego wiecznej sławie i potomkom wszystkim...*

Wojewoda powrócił z cesarskiego dworu wypełniwszy powierzona mu misję, a Bolesław Krzywousty, w nagrodę za jego postawę godną prawdziwego rycerza i Polaka, miał mu nadać właśnie herb Habdank.

Polskie herbarze podają dwa zbliżone cytaty nawiązujące do wypowiedzi Skarbka podczas wizyty u cesarza. Pierwszy to podany przez Paprockiego w 1584 r. “*Aurum, inquit, addamus auro*” będący zbliżony formą do wypowiedzi: “Dołożmy, powiedział, złoto do złota”. Drugi cytat, podany przez Niesieckiego w roku 1839 w jego “Herbarzu polskim”, brzmi “*Aurum auro addimus*”, co jest już raczej zbliżone do motta “Dołożmy złoto do złota”.

Herb w dokumentach, herbarzach, monetach i pieczęciach

1. Codex Bergshammar (Bergshammar Vapenboken), który powstał około 1436-1437 r. i przechowywany jest w archiwum państwowym (Riksarkivet) w Sztokholmie. Herb jest przedstawiony, jako srebrna łękawica w czerwonym polu. Znajduje się w grupie innych herbów polskich na stronie 137 (lewy arkusz, jako drugi z lewej w najniższym rzędzie).



Wizerunek herbu Abdank w Codex Bergshammar z około 1436 r. Jest to najstarszy znany lub jeden z najstarszych barwny wizerunek herbu

2. Jan Długosz, ”Klejnoty” – W swoich Klejnotach Rycerstwa Polskiego opisał 200 polskich herbów, w tym Abdanka.

3. Bartosz Paprocki „Herby Rycerstwa Polskiego” - wydany w 1584 r., a następnie wznowionych w 1858r., przez Kazimierza Józefa Turowskiego w Krakowie, tak oto wypowiada się na temat Abdanka:

”Początek herbu tego opisuje Długosz, wieku nie podając, tylko przodka pomienił Skubów, siły wielkiej męża; o tym tak niektórzy powiadają, żeby umiał jeszcze z Kraka monarchy, który Kraków zakładał, skórę bydłą, trucizny w nie albo smoły i siarki nakładłszy, tak przyprawić, jako własny żywy wół, i dlategoż go podmienia, że był szwiec. O którego potomstwie więcej nie pisze, tylko, że bywali sprzętni a mężowie wielcy...”

I dalej, wzmianka o poselstwie Bolesława Krzywoustego do cesarza Henryka w 1109 r.

”Skarbek Jan z Góry, który od Bolesława Krzywoustego był w poselstwie ślan do Henryka cesarza, w roku 1109. O którym Kromer pisze w księgach 5 – tych w te słowa:

Erat legationis princeps Scarbicus, comes ex ea gente, quae insigne habet linneas junctas in modum duorum trigonorum equalium, acutos angulos habentium, quorum bases sursum versus pateant. etc. etc. ut in historia.

Ten, jako surowie z cesarzem mówił, toć historyja opowiada temi słowami: ibi ceasar ambiciose admodum et arroganter ostendens legatis thesaurum, quem ingentem habebat, hic inquit, Polonos perdomabit. Scarbicus stultam jacturam notans, annulo, quem digito gestabat in thesaurum projecto: Aurum, inquit, addamus auro. Id somma intellectum ceasar, gratis agendo elusit: Abdank etc. inde familiae nomen mansit, iż je zowią Abdanki.”

Abdank jest wzmiankowany we wszystkich polskich herbarzach, jako jeden z najstarszych i najbardziej znanych herbów polskich. W niezmiennej formie występuje od przeszło 800-set lat.

Natomiast, które rodziny pieczętowały się Awdańcom, zainteresowani mogą znaleźć w Wikipedię i w herbarzu Gajla. Dla początkującego badacza przeszłości swojego rodu jest to tym ważniejsze, że zdarzają się rodziny o tym samym nazwisku, lecz odmiennym herbie.

Monety z herbem Abdank



Półtóra grosza z roku 1616, moneta z wybitym na rewersie herbem Stanisława Abdank – Warszyckiego, który był Podskarbisem Wielkim Koronnym

Abdank na pieczęciach

Herb widnieje na pieczęciach datowanych na rok 1212 (kasztelan kruszwicki Lupus), 1228 (wojewoda sandomierski, komes Pakosław), 1243 (kasztelan krakowski Michał), 1343 roku (Dobiesław sędzia ziemi kaliskiej). Oprócz ziemi kaliskiej występował także na ziemi sandomierskiej. W 1413 roku przeniesiony na Litwę (herb przyjął Jan Gasztołd, adoptowany przez Piotra z Widawy i Jakuba z Rogoźna).

Pierwsza wzmianka w źródłach pisanych pochodzi z 1402 roku.

Abdank we współczesnych publikacjach

Andrzej Kulikowski w "Heraldyce Szlacheckiej" z 1990 r., tak opisuje Abdanka:

"Abdank – w polu czerwonym łękawica srebrna. Tak opisuje go Długosz w "Klejnotach" i Herbarz Arsenalski. Odnotowany również przez "Codex Bergshammars", "Armorial Lyncenich" i "Herbarzyk" Marka Ambrożego. Jeden z najstarszych herbów polskich, w wielu źródłach (m. in. w "Klejnotach") występuje jako Habdank. Nazwa ta pochodzić ma rzekomo z niemieckiego hab-dank (dziękuję). Tak podobno miał odpowiedzieć Henryk V, kiedy poseł polski Skarbek (Jan z Góry) wrzucił mu do skrzyni z kosztownościami swój pierścień ze słowami "idź złoto do złota". Legendę o polskim rycerzu i niemieckim władcy, który chcąc zmusić posłów do uległości pokazał im swój skarbiec pełen złota, przytoczył Długosz w Rocznikach (pod rokiem 1109). Na pamiątkę owego wydarzenia Skarbek mający w herbie "trzy jednakowe krzywizny tworzące gwiazdę zwana Kasjopeja" otrzymał nową nazwę herbu i rodu "Habdank".

Ani legendy, ani nazwy herbu, czy rodu nie potwierdzają jednak liczne przekazy. W średniowiecznych zapiskach sadowych herb ten nazywany jest przeważnie Awdańcem lub Abdańcem. Nazwa Habdank pojawia się tylko raz w 1408 r., a staje się popularna dopiero w XVI w. Pod tą też nazwą występuje w wielu herbarzach, których autorzy idąc tropem Długosza wzbogacili Abdanka o kilka jeszcze legend (m. in. o zabiciu smoka wawelskiego przez niejakiego Skubę, o pojedynku z niemieckim rycerzem etc.).

Herb ten rozmaicie opisywany w źródłach. Według niektórych autorów jest to litera M "przewrócona", Kromer i Niesiecki podają, że litera "W", Długosz i Paprocki używają określenia Tractura (łękawica, krzywizna), Ostrowski blazonuje, jako dwie krokwie złączone w kształcie litery W, natomiast zdaniem innych heraldyków godło Awdańców wywodzi się z run skandynawskich. Twórca kontrowersyjnej teorii o powstaniu szlachty polskiej w wyniku podboju Normanów był profesor F. Piekosiński. Hipoteza o runicznym pochodzeniu herbów polskich znalazła wielu zwolenników. Nawet jej przeciwnicy twierdzili, że nie można całkowicie wykluczyć wpływu run na kształtowanie się naszych herbów "gdyż w niektórych wypadkach można się dopatrzeć naśladownictwa pisma runicznego" – pisał Z.

Wdowiszewski.

Runy – znaki prastarego alfabetu germańskiego wykuwano głównie w kamieniu i rzezano w drewnie. Narody skandynawskie przypisywały runom nadprzyrodzoną moc, wierząc, że mogą one chronić od grotów, rozpędzać chmury, uzdrawiać chorych, wskrzeszać zmarłych, wzbudzić miłość lub nienawiść. Istniały runy, które wyryte na mieczu miały zapewniać zwycięstwo, niektóre chroniły od rozbicia na morzu i te rzeźbiono na dziobach łodzi, jedne przynosiły nieszczęście, inne zaś uchodziły za źródło pomyslności (według C.

Pruszyńskiego). Jedna z takich run, zbliżona kształtem do tryzuba i symbolizująca pomyslność, znaleźć się miała w herbie Awdańców. Inna natomiast runa (według F. Piekosińskiego) ma występować na jednej z najstarszych pieczęci Awdańców – komesa Pakosława, wojewody sandomierskiego, z 1228 r. Przedstawia ona literę majuskułową M i w tym kształcie (jest to najstarsza forma Abdanka) odpowiada ona runie skandynawskiej "e" ze starszego futhorku (identycznie wyobrażony jest Abdank na tarczach herbowych w kościele w Chlewiskach).

Teoria F. Piekosińskiego nie była całkiem bezpodstawna. Za czasów Mieszka I mieliśmy dość ożywione "kontakty robocze" z Wikingami, a sam książę wydal swą córkę Świętosławę za króla Szwecji Eryka Zwycięskiego. Wikingowie założyli silny fort u ujścia Odry, zwany Jomsborgiem (zdaniem wielu polskich archeologów był to Wolin) z odpowiednio dobraną załogą, składającą się ze świetnie wyszkolonych żołnierzy, którzy łupili latem, a zimą poddawani byli surowej dyscyplinie. Wielu z nich służyło w drużynach Mieszka I i Bolesława Chrobrego, wielu też ożeniło się w Polsce (w Jomsborgu nie mogły przebywać kobiety) i tu już zostało na stałe. Któryś z nich imieniem Audun był prawdopodobnie protoplasta rodu Awdańców. Imię Audun było bardzo popularne u Normanów, występuje ono również w odmianach Awduns, Oudans, a w mitologii skandynawskiej jako Audhu (w języku staronorweskim słowo aud – auda – audu – audr oznacza pomyslność, bogactwo, skarb). Także u Awdańców spotyka się często imiona Skarbak i Skarbimir wskazujące na niewątpliwy związek z protoplastą rodu Audunem.

Mimo odrzucenia przez naszą heraldykę teorii o runicznym pochodzeniu herbów polskich, uważano, że Abdank należy do nielicznych wyjątków. Potwierdzały to pośrednio badania Władysława Semkowicza, który stwierdził normańskie pochodzenie Awdańców i przybycie ich do Polski odniósł do czasów Mieszka I i jego stosunków z drużyną w Jomsborgu. Obecnie heraldyka polska podzielając w zasadzie stanowisko W. Semkowicza, co do normańskiego pochodzenia Awdańców skłonna jest raczej uważać Abdanka za znak własnościowy. Godło opisywane niekiedy jako dwie odwrócone krokwie (fran. chevron – figura zaszczytna w postaci odwróconego V) połączone w figurę kształtu litery W nazywamy łękawicą na podstawie średniowiecznych zapisek sadowych. Początkowo, na pierwszych pieczęciach

Awdańców krokwie były w pozycji normalnej i przypominały literę M, (według W. Semkowicza miał to być inicjał imienia Michał – protoplasty rodu i fundatora Lubinia. Znak ten występuje w początkach XIII w. równocześnie w dwóch liniach rodu: kujawskiej i małopolskiej: na pieczęciach Lupusa, kasztelana kruszwickiego i Pakosława Starszego). Z czasem godło odwrócono i zaczęto nazywać łękawicą. Znak ten był dziedziczony już od 1200 r. Herbem Abdank Pieczętowało się około 170 rodzin.”

”Polskie Rody Szlacheckie. Kto jest kim dziś?.”

Wydawnictwo Interpress, opieka merytoryczna Andrzej Kulikowski, Koordynator Maria Radziwińska, Wydawnictwo Interpress, opis herbu Abdank, Warszawa 1993, s. 15.

ABDANK: w polu czerwonym łękawica srebrna; klejnot – łękawica, jak na tarczy. Najstarsze znane pieczęcie ze znakiem Awdańców (pierwotnym) pochodzą z lat: 1212 – Lupus, kasztelan kruszwicki, 1228– komes Pakosław, wojewoda sandomierski, 1243 – Michał, kasztelan krakowski. Od XIV w. herb Abdank występował już w obecnej postaci (m. in. na pieczęciach Jana Nosa z 1405 r., Wojciecha Waborskowskiego 1408r.). Pierwsza znana zapiska sądowa wymieniająca nazwę herbu pochodzi z 1403 r. (K. Potkański). Herb odnotowany został w klejnotach Długosza i herbarzyku Marka Ambrożego, występuje również w sztokholmskim Codex Bergshammur i Armoral Lynckerich.

W średniowiecznych zapiskach sądowych herb nazywany jest przeważnie Awdańcem (obecnie nazwę tę stosuje się do starszych wersji herbu). Nazwa Abdank pojawia się dopiero w XV w., a następnie upowszechnia dzięki dziełom B. Paprockiego. Ród pochodzenia skandynawskiego, wywodzący się prawdopodobnie od Wikinga z Jomsborgu imieniem Audun. W języku staronorweskim słowo aud-auda-audu oznacza szczęście, bogactwo, skarb. Stad w rodzie Awdańców często występujące imiona Skarbek i Skarbimir.

Znak Awdańców, jeszcze w dobie przedheraldycznej (dziedziczony już od 1200 r.) przypominał literę M, według W. Semkowicza miał to być inicjał imienia Michał – protoplasty rodu i fundatora Lubinia. Znak ten występuje na najstarszych pieczęciach – kasztelana Lupusa i Pakosława Starszego. Na przełomie XIII i XIV w. godło odwrócono i zaczęto nazywać łękawicą. Zdecydowały o tym być może względy funkcjonalne – w tej pozycji łatwiej było umocować klejnot na hełmie.

W bitwie pod Grunwaldem wybitny przedstawiciel rodu – Skarbek z Góry walczył pod wielką chorągwią Zyndrama z Maszkowic i Zawiszy Czarnego. Inni przedstawiciele Awdańców wchodziłi prawdopodobnie w skład chorągwi ziemskich. Jan Długosz odnotował jeszcze obecność Wolczka Rokuty z Kłodna. W 1413 r. w Horodle rod Awdańców, reprezentowany przez Piotra z Widawy i Jakuba z Rogoźna, przypuścił do swego herbu (adoptował) Jana, syna Gasztolda.

Długosz charakteryzując w ”Klejnotach” Awdańców podaje, iż są ”ad aliena ambienda proni” – skłonni do zabiegania o cudze (może to dotyczyć dawnych członków rodu). Herbem Abdank pieczętowało się ponad 170 rodzin.

Szkic niniejszy pomija szereg herbów, w których występuje łękawica. Występuje ona w następujących polskich herbach: Andronowski, Baranowicz, Bejnart, Chałecki, Chomicz, Dermont, Dębno, Dudkowicz, Ejgird, Girski, Ilgowski, Jałowski, Kesicki, Koziętulski, Łosowicz, Łużowski, Machowski, Nieszujka, Nieszujka odmiana, Oderski, Okmiński, Posadowski, Roziński, Saława, Sołtan, Sopoćko, Syrokomla, Syrokomla odmiana, Tojpin, Trzebiński, Wojniłowicz, Wojniłowicz II, Wychowski.

Wymienione herby mogą mieć związek z Abdankiem, niemniej jednak, dociekanie, w jaki sposób łękawica na nie trafiła mija się z celem tego opracowania.

Z podobnych powodów pominęliśmy fakt występowania znaku w herbach miast. Tutaj jest wiadome, że łękawicę wprowadzili na nie dawni ich założyciele. Nie wyjaśnia to jednak pochodzenia wizerunku i jego nazwy.

Zamiast podsumowania

Poza tradycyjnym umieszczaniem herbu na sygnetach, pieczęciach, chorągwiach, wizytówkach, meblach i nagrobkach spotykamy się obecnie z bardziej komercyjnym wykorzystaniem herbu. Przypomina to, być może pierwotną rolę, jaką spełniał on w zmierzchłych czasach, jako znak własnościowy, niemniej nie wydaje się to nam właściwe.

Mowa tu o firmach, które używają nazwy Abdank, bądź też wizerunku herbu, jako swojego logo. Znajdują się one w Polsce, Niemczech, Kanadzie i Szwecji. Połączenie komercyjnej działalności gospodarczej ze starożytnym znakiem może wywoływać różne emocje. Mamy nadzieję, że ich właściciele, dzięki związkom rodzinnym, są uprawnieni do używania godła. W takim wypadku nie ma przeszkód do nazwania przedsiębiorstwa Abdank, bądź też używania blisko tysiącletniego znaku, jako logo swojej firmy.

Jedynym problemem, jaki stwarza rejestracja herbu jako logo, jest fakt, iż blokuje się w ten sposób wykorzystanie znaku przez innego użytkownika, również przez osoby, których rodziny od wieków się nim posługują. Z tego powodu takie praktyki powinny być zaprzestane.

Któż się jednak tym przejmuje, skoro nie ma żadnej ochrony prawnej herbów rodowych! Owszem, głośno się mówi, że jest to dobro kultury, ale administracja nie kwapi się do opieki nad nimi.

Autorzy



Wizerunki herbu w różnych epokach



Pieczęć Pakostawa wojewody sandomierskiego z roku 1228

Pieczęć Pakostawa wojewody sandomierskiego z 1228 roku



Abdank w Codex Bergshammars, pierwsza połowa XV wieku



Wizerunek Abdanka w kościele w Chlewiskach (na północ od Kielc)



„Herby Rycerstwa Polskiego”, Bartosz Paprocki 1584 r.



Moneta z 1616 r. Abdank jest herbem Wielkiego Skarbnika Koronnego Pana Warszawskiego



„Herbarz rodzin szlacheckich najwyżej zatwierdzony”. Publikacja rosyjska z XIX wieku.



Obszczij Gerbovník Dvoriánskih Rodov 1917 r.



„Herbarz Polski” Kaspra Niesieckiego z 1839 roku



„Księga Herbowa Rodów Polskich” Juliusz Hr. Ostrowski 1897 rok



Herb Abdank.

“Herbarz Polski” Adama Bonieckiego 1913 rok

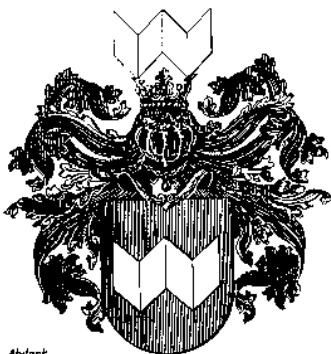


Habdank Krokwy

„Tablice Herbów Polskich Chrzański 1923 rok



„Heraldyka szlachecka” Andrzej Kulikowski, Warszawa 1990 rok



*Strona Dariusz Gutner Sporzyńskiego
http://home.vicnet.net.au/~polclub/herbarz/herb_02.htm*



Herbarz Adama Kromera opublikowany na internecie okolo roku 2000



Wizerunek herbu autorstwa p. Tadeusza Gajla



Rysunek komputerowy wykonany przez Alexa Kurova, rok 2004. Artysta zainspirował się rosyjskim opisem herbu „w krasnym pole dwa serebranyje stropila obraszczennija vierchami w niz” (zob. rosyjski oryginał wyżej)